

Anna i Paweł Manczyk
www.nusatenggara.blox.pl
www.anna.manczyk.net
anna@manczyk.net
pawel@manczyk.net

Po rocznej przerwie... skoro czas wakacji właśnie nastał, to i czas wyruszyć na kolejny podbój Azji.

W tym roku po burzliwych obradach dokąd jechać, do wyboru były 3 miejsca: Sri Lanka, Filipiny i Wyspy Zielonego Przylądka. Ostatecznie wybór padł na Sri Lankę (wspę słoni:), tym bardziej że przewodnik o tym kraju leży na półce od trzech lat.

Aha i ważna sprawa po raz pierwszy od 3 lat do ekipy wyjazdowej dołączają jeszcze dwie osoby – Asia i Iwona. Nie wiem jak Paweł wytrzyma na wyjeździe z... trzema nauczycielkami:):)

Lecimy 12 lipca na prawie 4 tygodnie. Bilety kupione. Jeszcze tak nie lecieliśmy. Z Krakowa Aerosvitem do Kijowa, gdzie mamy 4 godziny czasu, następnie Air Arabią (tanie linie lotnicze) do Szardży w Emiratach Arabskich, skąd dalej do Kolombo - stolicy Sri Lanki. Pewnym niepokojem napełnia mnie fakt korzystania z 2 linii lotniczych, bo jak jedna nawali, to przepadnie drugi lot... na dodatek co któryś lot Aerosvitu z Krakowa jest albo odwołany albo opóźniony. No ale sezon urlopowy się zaczyna i mam nadzieję, że samoloty będą pełne... No i jeszcze ta tania linia lotnicza, a z nimi to różnie bywa. Choć może z Emiratów Arabskich to solidna firma? i żadne niespodzianki nas nie czekają po drodze.

TERMIN WYJAZDU: 12.07 –07.08.2011

KOSZT CAŁKOWITY na 1 os.: ok. 5000 zł

PRZELOT:

Aerosvit: Kraków – Kijów- Kraków: ok. 500zł/os.

Air Arabia – Kijów – Szardża – Colombo – Szardża – Kijów: ok. 1900zł/os.

WIZY:

wbijana pieczęć na lotnisku w Kolombo na 30 dni

adres ambasady:

Konsul Honorowy – Mr Desamanya Kandiah Balendra

C/o Deputy Chairman's Office

Phoenix Ventures Ltd.

2nd floor, 409 Galle rd.

Kolombo 03, Sri Lanka

Tel. +94 112 565612, 693307

Fax. +94 112 669639

kenbalendra@hotmail.com

CZAS:

Na terenie Sri Lanki czas w stosunku do czasu polskiego to +3,5 godziny.

WALUTA:

Waluta to RUPIE LANKIJSKIE. W lipcu 2011 przelicznik wynosił 1\$ - ok 110 rupii (100 rupii to było jakieś 2,7zł)

Wymieniać pieniądze można przede wszystkim w bankach. W wielu miejscach jest możliwość opłaty kartą. Banki są czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-14.30. W soboty i niedziele banki są zamknięte. Do wymiany pieniędzy potrzebny jest paszport. Kwit wymiany należy zachować aż do wyjazdu. Nie ma też problemu z bankomatami, choć czasami bankomat nie chce przyjąć naszej karty i trzeba poszukać innego bankomatu. Parę razy wymienialiśmy pieniądze np. w sklepie jubilerskim, po kursie lepszym niż w banku, jednak z pewną dozą nerwów, czy nas nie okradną.

POGODA: Sri Lanka leży w strefie klimatu podrównikowego wilgotnego, charakteryzującego się wysokimi temperaturami i opadami deszczu. Klimat kształtuje wiatry monsunowe, regulujące rytm opadów.

Opady deszczu w kraju są wysokie, ich ilości mogą nawet klasyfikować Sri Lankę do stref typowego klimatu równikowego. Jednakże ta nie jest, ponieważ opady w ciągu roku nie są regularne. Maksima opadowe przypadają na wiosnę i jesień, w kraju nie ma wyraźnej pory suchej, ponieważ we wszystkich miesiącach na większości obszarów, średnie opadowe nie obniżają się poniżej 60 mm. Jednakże na północy kraju jest nieco inaczej i tam zaznacza się wyraźna pora sucha, która może trwać nawet pół roku. Północna i wschodnia część kraju jest bardziej sucha i roczne opady wynoszą tam średnio 1000 mm. Na południowym zachodzie opady są najwyższe i utrzymują się w granicach 2000 – 3000 mm rocznie. Maksymalnie może spaść do 3700 mm deszczu rocznie. Największe opady notuje się jednak górach, tam wartości opadowe w ciągu roku mogą dojść nawet do 5000 mm.

Na opady wpływ mają monsunowe wiatry sezonowo wiejące znad Zatoki Bengalskiej oraz Oceanu Indyjskiego. Pierwszy monsun (Yala) zaczyna się w połowie maja na zachodzie i południowym - zachodzie i trwa do sierpnia, przynosi wilgoć od Oceanu Indyjskiego. Kiedy wiatr dociera do zboczy gór w Pogórze Centralnym, powoduje w tej części wyspy ulewne deszcze. Wiele zboczy od strony nawietrznej otrzymuje do 250 cm opadu na miesiąc, gdy w tym czasie zbcza po stronie zawietrznej na wschodzie i północnym - wschodzie otrzymują mały opad. Monsun Maha trwa od października do stycznia i przynosi deszcz na północ i wschód wyspy. Suchy okres na tym terenie trwa od maja do września. Północ i wschód dostają stosunkowo niewiele opadu w ciągu całego roku – około 1000 mm. Na tym obszarze okres między monsunami trwa od października do listopada.

Temperatury mają przebieg typowy dla klimatu podrównikowego, czyli roczne amplitudy są zauważalne. Na obszarach nisko położonych i na wybrzeżach temperatury wynoszą od 22°C w okresie zimowym do 33°C. Na Sri Lance nie notuje się ekstremalnych temperaturach sięgających 40°C, aczkolwiek na słońcu są one zdecydowanie wyższe. Temperatury są lokalnie zróżnicowane z powodu rzeźby terenu. W górach wartości termiczne spadają nawet do 7 °C (Nuwara Eliya). Średnie temperatury górskie wahają się do 15 do 20 °C.

Klimat Sri Lanki charakteryzuje się wysoką wilgotnością względną nie spadającą poniżej 60%, a przekraczającą często 80%.

Pora deszczowa (czyli nasze lato) też, wbrew pozorom, nie jest taka zła. Po raz kolejny wybraliśmy się do Azji w czasie deszczy monsunowych. W tym roku mieliśmy nad wyraz szczęście padała nam dwa razy i to tylko częściowo w ciągu dnia. Pora deszczowa to jednak czas kiedy turystów jest dużo mniej, łatwiej znaleźć nocleg w bardzo niskiej cenie.

PRZEWODNIKI:

Na Sri korzystaliśmy z przewodników Lonely Planet w wersji anglojęzycznej Sri Lanka, a także jeszcze przed wyjazdem z kolorowego wydania gazety Wyborczej Podróże Marzeń „Sri Lanka,, (za ciężki aby go wozic ze sobą, więc zabraliśmy kserokopie). Wiele opisów na naszych stronach: www.anna.manczyk.net i www.nusatenggara.blox.pl

TRANSPORT

Na wyspie przejazdy odbywają się głównie **autobusami**. Mimo różnic w standardzie, autobusy są generalnie tanie i nierzadko zatłoczone. Pociągi są wolniejsze, ale bardziej komfortowe. Transport lokalny to minibusy, taksówki i riksy – warto przed jazdą ustalić cenę! Wynajem samochodów i motorów staje się coraz powszechniejszy.

W związku z małą ilością samochodów, transport autobusowy jest silnie rozwinięty. Autobusów jest dużo, jeżdżą praktycznie wszędzie, ale często są bardzo zapchane. Godziny odjazdów są tak często, że praktycznie można na dworcu pojawić się o każdej porze i zawsze uda nam się wyjechać. Należy pamiętać, że jeśli trasa biegnie przez góry, to wyjechać trzeba wcześniej, gdyż nocą autobusy po takich trasach nie kursują. Często droga jest fatalna, na 1 autobus i brak możliwości swobodnego mijania. W takich warunkach jedzie się np. 50 km około 3 godzin. Stąd ostatnie autobusy odjeżdżają na taką górską trasę koło 14-15.

Na trasach równinnych kierowcy zachowują się niczym piraci drogowi, trzeba dobrze trzymać się siedzenia, bo inaczej spadniemy. Ponadto prowadzą autobusy na boso. Plusem Sri Lanki są jej niewielkie rozmiary, a więc i trasy przejazdu nie są wielkie, choć ze względu na stan drogi czas przejazdu może być dość znaczny. Nie ma jednak przejazdów nocnych.

Bilety kupuje się w autobusie. Są wystawiane ręcznie lub wyskakują z małych urzędzonek, które mają konduktorzy. Ciekawostką jest to, iż na Sri Lance są przystanki, do których stosują się autobusy (nie to co rok temu w Indiach, jak ktoś za machał bus zatrzymywał się nawet co kilkanaście metrów), toteż przynajmniej wiadomo, że czas podróży nie wydłuży się przez ciągle zatrzymywanie się, ale trzeba samemu poszukać przystanku. Autobusy rzadko zatrzymywały się jak zamachaliśmy stojąc przy drodze nie na przystanku.

Na drogach trzeba uważać, bo panuje ruch LEWOSTRONNY.

Odmianą transportu autobusowego są **minibusy**. Stoją na większości dworców autobusowych, a ich odjazdy uzależniane są od zebrania kompletu ludzi. Jadą szybciej niż autobus, są wygodniejsze (o ile nie trafiło nam się rozkładane siedzisko między siedzeniami) i z klimatyzacją. Cena często dwa razy większa niż zwykłego autobusu, ale to i tak nie jest dużo. Kierowcy jak widzą obcokrajowców to od razu chcą pakować ich do tych minibusów. Co ważne nie ma tu miejsca na bagaż, więc np. 2-3 plecaki zajmują 1 miejsce i pobierana jest za to opłata, jak za 1 osobę.

Innym środkiem transportu jest **pociąg**. Sieć kolejowa Sri Lanki nie jest może imponująca rozmiarowo, ale jedna z niewielu tutejszych linii kolejowych zasługuje na szczególną uwagę. Otóż od czasów brytyjskich Sri Lanka posiada regularną, szerokotorową linię kolejową biegnącą w głównej mierze przez góry. Odbija od linii biegnącej z Colombo na północ, a od Kandy zaczyna piąć się w górę. Najwyższa stacja jest na wysokości prawie 1900 m.n.p.m. a miejscami sięga jeszcze wyżej (co jest dużym osiągnięciem zważywszy, że najwyższy szczyt Sri Lanki ma nieco ponad 2500 m.n.p.m.). Mieliśmy okazję jechać kilka razy pociągiem na tej linii, najpierw z Haputale do Elli (gdzie się zatrzymaliśmy) a później z Elli do Badulli i z powrotem. Odcinki które wybraliśmy należą do najbardziej malowniczych z całej trasy, gdyż pociąg wije się po zboczach gór obsadzonych herbacianymi krzewami.

W miejscowości Demodara pociąg robi kompletną pętlę wokół wzgórza tylko po to, aby wjechać do tunelu 30m niżej.

Pociągi na Sri Lance są bardzo wolne i jeździ ich dość niewiele. Czasami może się okazać, że pociąg jest w rozkładzie, ale akurat dzisiaj nie jedzie. Są też nocne pociągi do Colombo. Ceny pociągów są bardzo niskie (patrz tabela z cenami).

Przejazd pociągiem na Sri Lance ma jednak walory turystyczne, zwłaszcza w górach, gdzie dzięki wolnej jeździe można oglądać przepiękane krajobrazy, a sam pociąg wije się między wzgórzami niczym wąż.

Innym środkiem lokomocji na krótkie trasy są **riksze** (50-150 rupii). Na samym początku trzeba ustalić cenę za przejazd. Tym środkiem lokomocji poruszaliśmy się w miasteczkach, bo o taksówkach można pomarzyć.

Ceny przejazdów na Sri Lance

Trasa	Środek transportu	Cena za 1 os w rupiach
Lotnisko w Colombo Bandaranayake – centrum Colombo (35km)	minibus	100 (+50 bagaż)
Colombo dworzec główny – Anuradhapura (200km, ok. 6 godzin)	Autobus	190
Anuradhapura – Mihintale	Autobus	30
Riksza po Anuradhapurze na 5 godzin	Riksza	1700
Anuradhapura – Dambulla	Minibus lub autobus	200 (+50 za bagaż) 83
Dambulla – jaskinie	Riksza	100 (2os.)
Dambulla - Sigirija	Autobus	29
Sigirija – Dambulla	Autobus	30
Dambulla – Kendy	Autobus	120

Kendy	Riksza	200 (za riksę)
Kendy – Pinawella (z przesiadką do skrzyżowania)	2 autobusy	45+13
Kendy – Dambana (90km) - Kendy	Wynajęty van z kierowcą na cały dzień	8000 (za 4 osoby)
Kendy – Nuwara Eliya	Minibus	180
Nuwara Eliya – fabryka Labookelle (15km)	Autobus	25
Nuwara Eliya – Horton Plain – Haputale	Jeep	6000 (4 osoby)
Haputale – Ella	Pociąg	50
Ella – Tea factory Helpewetta	Autobus	20
Ella – Badulla	Pociąg	40
Ella – Welawaya	Autobus	48
Welawaya – Tenawelle	Autobus	52
Tenawelle – Tissa	Jeep	Za darmo- odebrał nas gość z guesthousu
Tissa – park narodowy Bundala i Yala (2 dni)	Jeep	19 000 (4 osoby), w tym lunch w parku Yala
Tissa guesthouse – dworzec autobusowy	Riksza	150 (2os.)
Tissa – Tangalle	Autobus	80
Tangalle – Blow Hole (11km)	Autobus + 2 km piechotą	25
Tangalle centrum do hotelu	Riksza	80 (2os.)
Tangalle – Mirissa	Autobus	80
Mirissa – Unawatuna	Autobus	40
Unawatuna do hotelu	Riksza	150 (za dużo)
Unawatuna – Galle	Autobus	20
Galle – Ahangama	Autobus	30
Ahangama – Unawatuna	Autobus	25
Unawatuna – Galle	Autobus	13
Galle – Acuresa	Autobus	46
Acuresa – Deniyaya	Autobus	60
Deniyaya – Rakwana	Autobus	78
Rakwana – Ratnapura	Autobus	63
Ratnapura – hotel	Riksza	80 (2os.)
Ratnapura – Colombo	Autobus	105
Colombo dojazd do hotelu	Riksza	100 (2os.)
Colombo- dzielnica Petah	riksza	200 (2os.)
Colombo – lotnisko	Taxi bus	2200 (4 osoby)

ELEKTRYCZNOŚĆ:

Napięcie na Sri Lance wynosi 230 V. Urządzenia przywiezione z Polski powinny działać. Trzybiegunowe wtyczki starego typu, które można jeszcze znaleźć w hotelach, należy odbezpieczyć, wkładając w górny otwór patyczek do uszu, długopis.

BEZPIECZEŃSTWO:

Sri Lanka to kraj bezpieczny. Tak przynajmniej my odczuliśmy. Przez cały okres pobytu nie spotkaliśmy się z żadną wrogością. Ludzie nastawieni pozytywnie do turystów, zwłaszcza jeśli chodzi o robienie zdjęć. Poza tym – standardowe środki ostrożności wystarczą. Jadąc rikszą warto uważać na łokcie i pod żadnym pozorem ich nie wystawiać, bo pojazdy jadą blisko siebie i można połamać sobie ręce.

UBEZPIECZENIA:

Standardowy pakiet ubezpieczeniowy Warta Travel

TELEFONY:

Na terenie Sri Lanki, nie ma problemu z siecią komórkową. W trakcie wyjazdu rzadko korzystaliśmy z komórek (tylko smsy), bo w cenie Internetu można zadzwonić do własnego kraju. Zwłaszcza kiedy ma się swojego laptopa, którego można podpiąć w kawiarence internetowej.

INTERNET:

Internet znajduje się w licznych kawiarenkach 100 rupii za godzinę.

WYŻYWIENIE:

Kurs walut z lipca 2011: 1\$ = 110 Rupii (100 rupii około 2,7zł)

NAPOJE:

Uwaga: Herbata zwyczajowo podawana jest z MLEKIEM. Przy zamówieniu należy wyraźnie zaznaczyć, że chcemy czarną.

Raz w miesiącu na Sri Lance przypada dzień bez alkoholu. W czasie pełni Księżycy (Poya) obowiązuje zakaz sprzedaży i konsumpcji alkoholu w miejscach publicznych. Kelner nie przyjmie zamówienia piwa. W dniu Poya zabroniony jest bowiem alkohol. Według buddystów w dniu pełni narodził się Budda, również w dniu pełni doznał objawienia, a także umarł. Dlatego, by uczcić pamięć proroka, w czasie pełni nie serwuje się i nie pije alkoholu. Wyznawcy buddyzmu nie są ascetami. Ich religia, w przeciwieństwie do islamu, nie zabrania im wypicia kieliszka rumu czy szklanki piwa. Ale w tym szczególnym dniu buddyści nie piją alkoholu.

Wszystko o cejlońskiej herbacie: <http://www.dilmah.pl/pl/wokol-herbaty/wczoraj/historia-herbaty-cejlonskiej.html>

- coca cola -30- 40
- 0,5 litra coca coli – 80
- coca – cola w KFC - 110
- piwo – 275 w hotelu
- piwo – 150-175 w sklepie
- sok z mango (butelka)- 165
- 1,5 litra wody – 60-80
- sok pomarańczowy (szklanka) – 50
- ginger beer – 50
- świeży sok mango – 225
- świeży sok ananasowy – 170
- świeży sok papaja i marakuja - 195
- drink na plaży w Unawatuna – 400
- piwo na plaży w Unawatuna -200 (małe)
- napój cream soda – 70
- 1,5 litra cream soda- 180
- butelka sprite -50
- dzbanek herbaty – 150
- nescafe - 30

DANIA I OBIADY

Lankijczycy mówią, że tylko jedząc palcami, można poczuć prawdziwy smak potraw. Mając przed sobą tradycyjną potrawę lankijską na talerzu, Lankijczycy najpierw sięgają koniuszkami palców prawej dłoni w głąb porcji ryżu, a następnie mieszają wszystkie składniki na talerzu, aby połączyć smaki (podobnie jest w Indiach). Następnie, kciukiem formują niewielki wałek (nie większy niż 4 cm), po czym przy pomocy palców wkładają go do ust. Przy tego typu spożywaniu posiłku musi oczywiście pojawić się miseczka z wodą, która służy do obmycia palców po skończonym posiłku.

Ryż z curry- posiłek ten, podobnie jak wiele innych, porównywany jest często z daniem indyjskim, ale lankijski ryż z curry (nie curry z ryżem – jak w Indiach) jest bardzo

urozmaicony. Curry na Sri Lance może być bardzo ostre, ale często przyrządzane jest dla wrażliwych podniebień.

Jeśli potrawa nie jest zbyt ostra, dodaje się pol sambol, wiórki kokosowe, chili i inne bardzo ostre przyprawy. Sambol to ogólna nazwa wszystkich ostrych dań. Do ryżu z curry zazwyczaj dodawane są różne warzywa, mięso, ryby. Bardzo popularnym dodatkiem jest kurczak, suszona ryba, wołowina lub baranina. Potrawy dla wegetarian przyrządzane są z warzyw i owoców, takich jak banany, kwiaty bananowca, jackfruity, a także z popularnych ziemniaków, fasoli czy marchwi. Żaden posiłek nie byłby kompletny bez parripu – czerwonej soczewicy. Najczęstszymi w kuchni przyprawami są: świeże i sproszkowane chili, cynamon, kurkuma, sproszkowane curry, czosnek, mleczko kokosowe.

W przybrzeżnych miasteczkach można kupić wspaniałe ryby, często serwowane z frytkami i sałatką, oraz małże i kraby.

Unikalne lankijskie potrawy składają się z placków – hoppers, które zazwyczaj spożywane są na śniadanie lub podwieczorek. Taki placek to raczej mały naleśnik, smażony na dużym ogniu, z jajkiem w środku lub z dodatkiem miodu i jogurtu. String hoppers to placki przepuszczone przez maszynkę jak makaron, w kształcie gniazd. Z dodatkiem sosu curry są świetną potrawą na śniadanie lub lunch – zamiast ryżu. Lamprai to oryginalna potrawa z gotowanego ryżu i kawałków mięsa z dodatkiem warzyw zapiekanych w liściu bananowca. W porze lunchu je się tutaj zazwyczaj coś na szybko, czyli np. chińskie kulki, zwane cutlets, paszteciki, vadai – kotleciki z małych fasolek, podobnych do soczewicy i mąki. Bardzo popularne są również rotty – małe zestawy warzyw, przypraw i innych dodatków zawinięte w rodzaj elastycznego ciasta naleśnikowego. Posiekane i wymieszane z warzywami, mięsem lub jajkiem Rotty zwane są kothu rotty.

- obiad w hotelu Lake w Anuradapurze – gigantyczny zestaw ryżu z kurczakiem, chrupiącego papadam i 5 zestawów różnych sałatek z przyprawą curry – 500
- śniadanie w Anuradapurze – 4 omlet, chleb, napój z marakui – 400
- rice and cury w Nilmini (Sigirija) 0 275, makaron z warzywami plus owoce -350
- zupa pomidorowa, cola, kurczak słodko-kwaśny – 450
- biryani w Muslim Restaurant w Kendy – 180
- chicken kottu – pocięta parotta z kurczakiem -190
- makaron z kurczakiem, cola – 300
- śniadanie (nadziewane bułeczki z warzywami, jajkiem, parówką, rybą itp, sok, kawa) zakupione w lokalnych sklepikach – 150-200
- obiad w beckpakerskiej restauracji e Ella – sałatka 400, hamburger z frytkami -425
- obiad w jadłodajni w Tissie (szwedzki stoół) -200
- ryba z sałatką w hotelu Star Fish (Tangalle) – 500
- rice and curry (ryż z kurczakiem, sałatka z kapusty, fasoli, dynia w curry, papadam) -300 oraz biała ryba – 400 obiad w Calidan w Mirissie
- zupa na plaży w Mirissie np. cebulowa – 230
- rice and curry w Nirmala GH w Unawatuna – ryż, soczewica, sałatka z zielonej słodkiej papryki, sałatka z marchewki, sałatka z jakichś liści, chrupki papadam – 350
- śniadanie w Nirmala – omlet, banan, tosty – 200, dzban herbaty 100
- pizza w veg restaurant w Unawatunie – 645, zupa spaghetti -195
- makaron z kurczakiem – 340, ryba 660 -restauracja Chili w Unawatunie
- rice and curry z cream soda w Deniyayi (w mordowni) – najlepsze curry na Sri Lance – 230
- kottu wołowe - 100

PRZEGRYZKI, czyli coś na szybko z budki:

- samosy – 30
- egg roti (placek z jajkiem) - 40
- bułki z nadzieniem – 30
- parotta – 20
- hoopers plain – 20

- hoopers z jajem – 20
- lody na patyku – 50
- lody w KFC – 45
- lody – puchar z centrum handlowym w Colombo- 150-190
- ciastko jak murzynek przy fabryce Labookele - 60

OWOCE:

- ćwiartka arbuza – 20
- papaja 1kg – 80 -100
- marakuja 15-20 za sztukę
- arbuz 1kg -50-100
- limonka – 5
- 2,5 kg arbuza, ananas, 4 mango – 340
- 3 mango -100
- durian – 350
- mangostin – 40 za szt
- rambutan – 10 za szt
- granat – 175
- ananas - 100

CENY NOCLEGÓW:

Miasto	Hotel	Cena za pokój 2 osobowy
Anuradhapura	Lake View New Town Harischandra Mawatha 4/C/4 te. 094- 25 2221593	1200
Sigiriya	Nilmini tel.094-66- 2286313 094-66-5670469 nilmini_lodge@yahoo.com	1100
Kendy	IVY rest (z karaluchami) Mahamaya Mawatha, 5 094-81-2224490	2500
Kendy	Star Light Saranankara Rd., 15/A tel. 094-81-2233573	1300
Nuwara Eliya	Victoria Inn	1500
Ella	Soorya Main Street tel. 094 57-2228906	1200
Tissa	Pala Kataragama Road, Punchi Akurugoda, Tissamaharama, Sri Lanka. Tele: 094 47 2237648 Mobile: 094 77 2726354 www.palahotelsrilanka.com	1500
Tangalle	Star Fish Vijaya Road, Medilla Beach, Madilla Beach tel. 094- 47 2241005 mobile 94 77 6178785 StarfishTangalle@gmail.com	1000 (darmowy net,wifi)
Mirissa	Calidan Rooms (super miejsce, ładne pokoje i smaczna kuchnia)	800
Unawatuna	Nirmala GH Welledevala Rd. tel. 094 91 2225876 samanthakelumsiri@yahoo.com	1000
Deniyaya	Sinharaja Rest – Palitha Ratinayaka (właściciel i przewodnik) Temple Rd. Tel. 094- 41 2273368 sinharaja_rest@yahoo.com	2000
Ratnapura	Rathna Gem Halt Ratna Gems Halt 153/5 Outer Circular Road Ratnapura Sri Lanka Email: rathnagems@yahoo.com Telephone: 0094 45 2223745 http://www.ratnapura-online.com	850, 1250,2000 w zależności od pietra
Colombo	Nippon hotel 123 Kumaranrathnam Road +94 24322887, 2431888	2250

CENY WSTĘPÓW/ WYCIECZEK

Miasto	miejsce	Cena za 1 os.
Anuradhapura,	– bilet kulturowy* (Anuradhapura, Sigiriya)	5550

	– sri Bodhi	200
Mihintale	– Świątynia	500
Dambulla	– Jaskinie – napiwek dla pilnującego plecaki	1200 50 za plecak
Kendy	– regionalne tańce – świątynia Zęba	500 1000
Pinawella	– sierociniec słoni	2000
Dambana	– taniec Weddów – napiwek dla Weddy – ”przewodnika” http://vedda.org – strona o Weddach	2000 200
Nuwara Eliya	– wstęp do parku miejskiego	60
Horton Plain – Park Narodowy	– wstęp – 1700** – za kierowcę – 60 – servis charge – 900 – samochód (wjazd) – 250 – 15% podatku	9300 za 4 osoby
Helpewetta	– fabryka herbaty	200
Bundala – Park Narodowy (wycieczki organizuje p. Jayantha - ”king of the jungle” w Tissie tel.094-777-073-813	– wstęp – 1125 – auto- 250 – servis charge 900 – 12% podatku	ok.6400 za 4 osoby
Yala – Park Narodowy (wyc. Organizuje patrz Park Bundala)	– wstęp – 1690 – auto -250 – kierowca – 60 – servis charge – 900 – podatek – 955 – dodatkowo napiwek dla kierowcy jeepa	ok.9000 za 4 osoby 500
Okolice Tangalle	– Blow Hole – morski gejzer	200
Mirissa	– Port rybacki	25
Galle	– Wejście na latarnię – przekupienie latarnika	500
Ahangama	– napiwek dla rybaków siedzących na palach	200
Deniyaya – Sinharaja Rain Forest	– wstęp – przewodnik (Palitha Ratinayaka z przewodnika LP – namiar patrz noclegi) z samochodem	500 2000 za os.
Ratnapura	– Wycieczka do kopalni – auto – napiwek dla górników	2000 1500
Colombo	– Muzeum Holenderskie – wstęp do 2 świątyń buddyjskich (Seema Malaka, Gangaramaja) – Muzeum Narodowe	500 100 500

***Trójkąt Kulturalny** to obszar pomiędzy trzema historycznymi stolicami Sri Lanki: Anuradhapurą, Polonnaruwą i Kandy. To w nim mieszczą się najważniejsze i najokazalsze skarby dziedzictwa kulturowego kraju: starożytne miasta, zabytkowe świątynie, górskie twierdze i inne nieocenionej wartości budowle.

Zdecydowanie lepiej kupić bilet za 5550 Rp, bo zwraca się już po zwiedzeniu Anuradhapury i Sigiriji. **BILET WAŻNY JEST PRZEZ 14 DNI.**

Bilet obejmuje:

- główne świątynie w Anuradhapurze (za wyjątkiem świątyni drzewa Bo)
- kompleks świątynny w Polunaruwie
- Sigirija – wzgórze Lwia Skała z ruinami twierdzy i pałacu, a także jaskinia z malowidłami skalnymi – Panny z Sigiriji
- muzeum w Dambulli, Anuradhapurze, Kandy, Galle
- Ritigala, Medirigiriya, Samadhi, Nalanda
- plus kilka muzeów wchodzących w skład trójkąta kulturowego

** - w parkach narodowych Sri Lanki jest dużo różnych opłat. Należy najlepiej jechać jepeem w kilka osób, bo wtedy cena serwisu, kierowcy, opłaty za wjazd na teren parku samochodem rozkłada się na kilka osób.

PAMIĄTKI:

- **hebanowa figurka u Weddów – 3000**
- **malowane drewniane słoniki – 150 -250**
- **6 tekowych słoni, 1 duży, rybak na paliku – 2300**
- **breloczek ze słoniem – 50**
- **klocki 350-450**
- **T-shirt ze słoniem -400-500**
- **torebka ze skóry – 3000**
- **kolczyki szafirowe i wisiołek – 90 dolarów**
- **obraz malowany – rybacy na słupkach – 1750**
- **obrazek malowany słoń – 1350**
- **obrazek – panny z Sigiriji – 500**
- **1m x2,3 m tkaniny na obrus 430**
- **tunika - 600**
- **herbata w puszcze od 200**
- **1 kg herbaty w worku – 800**
- **herbata silver – 1700 za małą puszczkę**

INNE PRZYKŁADOWE CENY

- Internet 100/h
- kartki pocztowe – 17-25
- znaczek – 20
- maści na kolano – 600 (2 sztuki)
- indyjska maść Rumałaja – 263-290
- przyprawa curry – 70
- 100 g kardamonu – 400
- 350 g cynamonu (kora) – 350
- indyjskie mydło ziołowe – 90
- szampon - 130
- krem - pilling sandałowy – 400

Sri Lanka... to taka niekłopotliwa wyspa. Całkiem fajna do podróżowania, na dodatek bardzo łatwego. Ze względu na swoje rozmiary nie trzeba tu myśleć o pokonywaniu dużych odległości, a tym bardziej jeździć nocą. Ma dużo atrakcji do zobaczenia w niewielkiej odległości i to chyba zasadniczy powód dla którego ściągają tu tłumy turystów z całego

świata, niezależnie od pory roku. Niestety owi turyści napędzają ceny. Tam gdzie turysta masowy, tam wysokie ceny. Parki narodowe w tym przodują. Gdziekolwiek byliśmy wcześniej w Azji, to z takimi opłatami nie mieliśmy do czynienia. Jednak tam gdzie masowy turysta nie sięga, czyli lokalny transport, bary – jadłodajnie, czy guest housy, tam z kolei jest wybornie tanio.

Sri Lanka to znakomite miejsce dla tych, którzy nie chcą zwiedzać, a wolą spędzić czas na plaży (tylko ile można...). Plaże są tu cudowne – szerokie, piaszczyste no i pod palmami. Za to ci, co lubią naturę znajdują wiele możliwości jej podziwiania. Na niewielkiej powierzchni jest tu wiele różnorodnych parków narodowych, w których można zobaczyć całą masę zwierząt, są też stare miasta z wielowiekowymi zabytkami. Każdy na wyspie znajdzie coś dla siebie.

Sri Lanka, niby prawie Indie, a jednak nie. Pierwsze co rzuca się w oczy to, większy porządek, są tu nawet przystanki autobusowe. Nie ma na ulicach jednak aż tak kolorowo jak w Indiach, bo Lankijki raczej w sari nie chodzą. Ponadto nie ma tu świętych krów, bo i główną religią wyspy jest buddyzm, a nie hinduizm jak w Indiach. Nie ma tu też takiej biedy jak w Indiach. Owszem jest tu sporo do zrobienia, ale tak jak w całej Azji spotkaliśmy wielu sympatycznych ludzi i mam nadzieję, że zostanie tak na długo. Tutaj podobnie jak w Indiach ludzie mówią po angielsku, więc nie ma problemu z komunikacją.

Stolica Kolombo, mnie nie powaliła. Tłoczne miasto, z fragmentami zabytków. Równie dobrze można je ominąć. Więcej ciekawych rzeczy jest we wnętrzu wyspy.

Sri Lanka to na razie jedyny kraj Azji, gdzie mogłam zjeść normalne śniadanie. Dzięki tysiącom małych sklepików można na każdym kroku kupić nadziewane bułeczki, a nie jeść z samego rana zupę lub setny omelet. A na obiad można zjeść rice and curry i za każdym razem doznawać zdziwienia, jak można je przyrządzić. Oczywiście należy pamiętać, aby kelnerowi powiedzieć, aby zaserwował nam danie bez chili, bo inaczej nie poczujemy smaku potrawy, a coca cola pita do obiadu, wcale nie będzie smakować. Równie dobrze można napić się oleju... po wypaleniu przetyku ostrą chili przez dłuższy czas nie czuje się smaku jedzenia.

Ah, no właśnie i jeszcze herbata... na Sri Lankę warto pojechać dla herbaty, dla herbacianych plantacji, dla Tamilek zbierających listki, dla degustacji tutejszej herbaty i dlatego, aby kupić tonę herbaty, a potem ją pić w domu i wspominać jaka to jest Sri Lanka...